



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69

Telefon dyżurny: 2-71-43

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-55-41

Telex: 0110456

BS/301/116/90

STEREOTYPY POLITYCZNE I OPINIE SPOŁECZNE

Analiza czynników

Warszawa, październik 1990 r.

W przeprowadzonym przez CBOS badaniu¹ przedstawiono dziesięć par stwierdzeń z prośbą o wskazanie tej opinii z każdej pary, z którą respondent w większym stopniu się zgadza. Otrzymane wyniki prezentuje tabela 1.

Przedstawione ankietowanym stwierdzenia - opinie przewijają się w dyskusjach prasowych oraz stanowią główne kierunki zróżnicowania orientacji politycznych, z którymi w większym lub mniejszym stopniu identyfikują się różne instytucje i ugrupowania polityczne (rząd, partie polityczne, związki zawodowe) i poszczególni politycy. Przyjrzyjmy się tym opiniom według następujących bloków tematycznych.

Nowa władza i stare dziedzictwo. W p a r z e IV odzwierciedla się konflikt między centralną ideą "filozofii rządzenia" Tadeusza Mazowieckiego a coraz częściej wyrażanymi w publicystyce sugestiami, że "dziedzictwo komunizmu" tkwi w każdym z nas i niełatwo będzie od niego się uwolnić, "zacząć żyć po nowemu".

Podobny kontrast zawarty jest w p a r z e VIII: z jednej strony nadzieje na osiągnięcie "stanu normalności" uzależnia się od żądania usunięcia wszystkich "pozostałości starego systemu", z drugiej akcentuje się pogląd, że myślenie i rozpatrywanie tego, co minęło, nie stanowi najlepszej drogi do normalności - trzeba przeszłość odciąć grubą kreską i skupić się na przyszłości. Te dwie opcje odnoszą się do intensywności przeżycia nieciągłości procesu społecznego.

Przyspieszenie i przyszłość. W p a r z e I daje się zauważyć sprzeczność między ideą "przyspieszenia" (szybkie i energiczne decyzje) a przekonaniem, że najważniejszych problemów naszego kraju nie da się "rozwiązać z dnia na

¹ "Aktualne problemy i wydarzenia" (7) - sondaż zrealizowany w dniach 19-22 lipca 1990 r. na ogólnopolskiej 1500-osobowej próbie udziałowej.

Tabela 1

w procentach

Numeracja par	Stwierdzenia przedstawione badanym do wyboru			
I	Sytuacja, w której znalazł się nasz kraj wymaga szybkich i energicznych decyzji	47,6	46,8	Najważniejszych problemów naszego kraju nie da się rozwiązać z dnia na dzień
II	Demokracja to przede wszystkim rządzenie państwem zgodnie z wolą większości	55,8	36,7	Demokracja to przede wszystkim rządzenie państwem tak, by chronione były prawa jednostek
III	Potrzebni są nam teraz we władzach przede wszystkim ludzie, którym można zaufać i którzy reprezentują wysoki poziom moralny	30,5	63,2	Potrzebni są nam teraz we władzach przede wszystkim ludzie o wysokich kwalifikacjach zawodowych, którzy dobrze znają problemy swego środowiska
IV	Odcieliśmy przeszłość grubą kreską i możemy zacząć żyć po nowemu	30,4	63,6	Przeszłość żyje w każdym z nas i ciężko się będzie od niej uwolnić
V	W tych trudnych czasach potrzebna jest nam solidarność i wiara w to, że uda nam się wyjść z kryzysu	28,9	65,7	W tych trudnych czasach potrzebny jest nam rozsądek i rzetelne rozpoznanie najbardziej palących problemów społecznych
VI	Prawo jest prawem i należy go przestrzegać nawet wtedy, gdy wydaje się nam ono niesprawiedliwe	59,2	32,4	Jeżeli prawo jest niesprawiedliwe, to nie ma w tym nic złego, że się go nie przestrzega
VII	Wszyscy powinni ponosić koszty wychodzenia z kryzysu, gdyż wszyscy na tym zyskują	55,4	38,1	Nawet w sytuacji kryzysu, ludzie, których praca jest szczególnie ważna dla społeczeństwa, powinni być opłacani lepiej niż inni
VIII	Nie staniemy się normalnym społeczeństwem, dopóki nie usuniemy wszystkich pozostałości starego systemu	56,4	36,3	Nie staniemy się normalnym społeczeństwem, dopóki będziemy ciągle myśleć o tym, co minęło
IX	Biedne społeczeństwa powinny szczególnie pilnować, by to, co posiadają, było sprawiedliwie dzielone między wszystkich	57,5	37,0	Biedne społeczeństwa powinny przede wszystkim ciężko pracować
X	Jedną z najważniejszych obecnie spraw jest pozbycie się starej nomenklatury, która hamuje przemiany w kraju	30,1	62,8	Każda władza wytwarza swoją własną nomenklaturę, dlatego najważniejsze jest, by społeczeństwo mogło ją kontrolować

dzień" za pomocą szybkich i energicznych decyzji². Wiąże się z tym kwestia priorytetów politycznych. W p a r z e X został wyrażony jeden z istotnych wątków aktualnie prowadzonych dyskusji politycznych: czy kwestią priorytetową jest pozbycie się "starej nomenklatury" hamującej przemiany w kraju, czy też kontrola społeczna "nowej nomenklatury". Hasło "nowa nomenklatura" ma swój specyficzny sens polityczny³, ale również oddaje ogólną prawidłowość funkcjonowania władzy politycznej, zmuszonej do efektywnego kontrolowania kluczowych stanowisk. Nie chodzi jednak w tym przypadku o "naukową" dyskusję nad funkcjonowaniem systemu politycznego ani o "polityczną" debatę nad powielaniem starych mechanizmów przez nową władzę, a jedynie o współistnienie orientacji, z której jedna kładzie akcent na "rozliczenie" się ze starą władzą i jej reprezentantami, druga zaś - na proces demokratycznej kontroli władzy, która zawsze narażona jest: na patologie "znomenklaturyzowania" - zamknięcia się w gronie "swoich", na przewagę więzi lojalności nad kompetencją profesjonalną, na podejmowanie niejawnych decyzji i rozmywanie zakresu odpowiedzialności indywidualnej.

Kryzys a społeczeństwo. W p a r z e V skontrastowane zostały orientacje dotyczące społecznych warunków przetrwania i wyjścia z kryzysu: solidarność i wiara albo rozsądek i wiedza o najbardziej palących problemach społecznych. W nieco innej perspektywie przedstawia warunki p a r a IX: z jednej strony akcent pada na sprawiedliwy podział, z drugiej - na sferę pracy i wytwarzanie tego, co będzie można dzielić.

² Przedstawione stwierdzenia nie muszą się wykluczać: ktoś może jednocześnie sądzić, że problemów nie da się "rozwiązać z dnia na dzień", ale sytuacja, w której znalazł się nasz kraj wymaga "szybkich i energicznych decyzji", bez których rozwiązanie tych problemów nie będzie możliwe. Kontrast dla tych stwierdzeń stanowi raczej różnica w psychologicznym nastawieniu do tempa przemian w Polsce. Uwaga ta dotyczy również innych przeciwstawnych stanowisk.

³ Przeniesienie pojęcia "nomenklatura" do opisu formowania się elity politycznej nowej władzy było wygodnym chwytem w propagandzie ugrupowań postkomunistycznych.

W p a r z e VII znajdujemy echo dyskusji nad tym, kto i w jakim stopniu powinien ponosić koszty wychodzenia z kryzysu. Z jednej strony mamy opinię, że koszty powinny być rozłożone równomiernie (przy czym uzasadnienie tego postulatu nie wiąże się z akceptacją poglądu, że wszyscy w tym samym stopniu jesteśmy odpowiedzialni za kryzys, ale z opinią, że w efekcie wszyscy na tym zyskamy i choć równomierne obciążenie kosztami może być różnie doświadczane, to jednak relatywnie większe wyrzeczenia zostaną skompensowane). Z drugiej strony mamy opinię akceptującą nierównomierne rozłożenie kosztów i wskazującą na ogólne interesy całego społeczeństwa, nagradzającego wyżej jednostki, których praca może przyczynić się do szybszego wyjścia z kryzysu.

Sfera polityki. W p a r z e II zostały przeciwstawione dwie idee demokratycznego państwa - państwa rządzonego zgodnie z wolą większości oraz chroniącego prawa mniejszości i jednostek. Zasada demokracji i pluralizmu nie są tożsame, może zaistnieć między nimi konflikt.

W p a r z e VI zestawione są dwa stwierdzenia odzwierciedlające stosunek do prawa. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z postawą legalistyczną, która nakazuje posłuszeństwo wobec prawa niezależnie od jego oceny w kategoriach sprawiedliwości, a w drugim - ze stosunkiem do prawa uzależnionym od tego, jak się je ocenia w kategoriach sprawiedliwości: jeśli prawo jest niesprawiedliwe, moralnie dopuszczalne jest jego nieprzestrzeganie. Zachodzi tu różnica między "formalnym" a "materialnym" traktowaniem prawa i jego funkcji społecznej.

W p a r z e III znajdują wyraz odmienne opinie o tym, co powinno stanowić kwalifikacje jednostek do sprawowania władzy: czy darzenie zaufaniem i "wysoki poziom moralny" polityka, czy też raczej kwalifikacje zawodowe i rozeznanie w problemach środowiska, które polityk reprezentuje. W tych dwóch stwierdzeniach zarysowuje się opozycja postrzegania polityki i polityków w kategoriach moralnych (silnie zarysowująca się w postawach populistycznych) i postrzega-

nia sceny politycznej i jej aktorów w kategoriach profesjonalnych.

Wyniki z tabeli 1 potwierdzają oczekiwanie, że przedstawione pary stwierdzeń w wysokim stopniu trafiają w istotne aspekty zróżnicowania opinii społecznej - jedną z opinii z każdej pary wybiera od 1/3 do 1/2 badanej populacji. Co więcej, bardzo mała część badanych (średnio 6,5%) nie mogła zdecydować się na wybór jednego ze stwierdzeń (bądź akceptując oba, bądź oba odrzucając). Stąd można przyjąć, że przedstawione opinie prezentują typowe stereotypy, za pomocą których jednostki wyrażają swój stosunek do zasad życia społecznego i politycznego, zachodzących przemian, przeszłości, przyszłości itp.

Analiza czynnikowa, której poddano wybory stwierdzeń, pozwoliła wyodrębnić cztery czynniki, przedstawione w tabeli 2.

Tabela 2

ładunki czynnikowe

Para stwierdzeń		Czynniki			
		I	II	III	IV
II	Idea demokracji (rządy większości a prawa jednostek)	1,00	-	-	-
V	Kryzys i środki zaradcze (wiara a rozsądek)	-	0,67	-	-
III	Kompetencje polityków (poziom moralny a kwalifikacje)	-	0,40	-	-
X	Nomenklatura (pozbycie się starej a kontrola nowej)	-	0,35	-	-
VIII	Normalność (orientacja: przeszłość a przyszłość)	-	-	-0,73	-
VII	Koszt wychodzenia z kryzysu i postawy proegalitarne	-	-	-	0,47
IX	Biedne społeczeństwo (praca a sprawiedliwy podział)	-	-	-	0,33

C z y n n i k I odzwierciedla ogólną preferencję dotyczącą zasady rządów demokratycznych.

C z y n n i k II przeciwstawia z jednej strony wybory stwierdzeń o dominującym przekonaniu, że potrzebny jest nam dziś "rozsądek i rzetelne rozpoznanie najbardziej palących problemów społecznych", że we władzach niezbędni są ludzie o "wysokich kwalifikacjach zawodowych", a nowa władza musi być kontrolowana przez społeczeństwo. Po drugiej stronie grupują się wybory akcentujące potrzebę "solidarności i wiary w to, że uda nam się wyjść z kryzysu", zaufanie i poziom moralny ludzi sprawujących władzę oraz konieczność "pozbycia się starej nomenklatury, która hamuje przemiany w kraju". Pozytywne wartości czynnika wskazują na postawę akcentującą hasła rozsądku, kwalifikacji i kontroli społecznej, z kolei negatywne wartości czynnika - na postawę akcentującą solidarność i wiarę, moralne kwalifikacje polityków i potrzebę usunięcia "starej nomenklatury".

C z y n n i k III odnosi się do perspektywy zaistnienia stanu "normalnego społeczeństwa". Odzwierciedla się tu odmiennosc stanowisk: z jednej strony warunkiem osiągnięcia tego celu jest "usunięcie pozostałości starego systemu", z drugiej zaś - orientacja na przyszłość, gdyż myślenie i rozpamiętywanie przeszłości nie prowadzi do wyznaczonego celu. Pozytywne wartości czynnika to orientacja na przyszłość.

C z y n n i k IV kontrastuje opinie proegalitarne (równe rozłożenie kosztów wychodzenia z kryzysu i sprawiedliwy podział ograniczonej ilości dóbr) z opiniami akcentującymi potrzebę lepszego wynagradzania tych, których praca jest szczególnie istotna dla społeczeństwa, oraz konieczność ciężkiej pracy. Pozytywne wartości czynnika wiążą się z odrzuceniem postawy proegalitarnej.

Stwierdzenia z pary I i IV nie wiązały się w sposób wyłączny z określonymi czynnikami. Mówiąc krótko, filozofia "grubej kreski" i hasło "przyspieszenia" nie stanowią specyficznych komponentów żadnego z wyróżnionych czynników, same również nie tworzą odrębnego wymiaru (czynnika) różnicowania opinii społecznej.

Cztery wyróżnione czynniki są od siebie zależne, co obrazuje tabela 3.

Tabela 3
współczynniki korelacji

Czynniki	I	II	III
II	-	1,00	-0,25
III	-	-0,25	1,00
IV	0,22	0,33	-0,17

Badani wyrażający przekonanie o potrzebie racjonalnych decyzji, posiadania kwalifikacji zawodowych przez sprawujących władzę i podkreślający potrzebę kontroli społecznej nowej władzy (czynnik II) częściej również sądzą, że warunkiem osiągnięcia stanu normalności jest usunięcie wszystkich pozostałości starego systemu (czynnik III) oraz odrzucają postawę proegalitarną (czynnik IV). Badani akcentujący potrzebę ciężkiej pracy a nie pilnowania sprawiedliwego podziału oraz przychylający się do poglądu o potrzebie wyższego wynagradzania pracy szczególnie użytecznej z punktu widzenia całości społeczeństwa (czynnik IV) częściej postrzegają demokrację w perspektywie ochrony praw jednostki (czynnik I) oraz akcentują konieczność radykalnego usuwania pozostałości starego systemu (czynnik III).

Analiza regresyjna pokazuje strukturę zależności czynników od innych opinii i cech społeczno-demograficznych badanych (tabela 4)⁴.

Czynnik I (idea demokracji) nie jest skorelowany z żadną zmienną wyjaśniającą. To, czy badani wybierają ideę demokracji chroniącej prawa jednostki, czy demokracji realizującej wolę większości nie zależy w sposób istotny (w skali całej populacji) od ocen sytuacji politycznej i społecz-

⁴ Tabela 4 zawiera standaryzowane współczynniki regresji wielokrotnej: można je porównywać zarówno w kolumnach (informują wówczas o wpływach wyróżnionych zmiennych na dany czynnik), jak i w wierszach (informują wówczas o istotnym wpływie danej zmiennej na różne czynniki).

Tabela 4

standaryzowane współczynniki regresji

Charakterystyka i postawy badanych	Czynniki		
	II	III	IV
Ocena rozwoju sytuacji w Polsce w ostatnich kilku miesiącach	-	-0,08	-
Ocena obecnej sytuacji politycznej	-	-	-0,06
Przewidywania dotyczące materialnych warunków życia	-	-0,06	-
Ocena działalności:			
rządu	-0,12	0,09	-
Kościoła rzymskokatolickiego	-0,08	-0,07	-0,08
związków zawodowych skupionych w OPZZ	0,07	-	-
NSZZ "Solidarność"	-	-0,11	-
prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego	0,08	0,11	0,08
wicepremiera Leszka Balcerowicza	-	-	0,09
Alfreda Miodowicza	-	0,09	-
Lecha Wałęsy	-0,08	-	-
Polityka państwa (kontrola cen)	-	0,06	0,12
Cechy społeczno-demograficzne:			
płeć	-0,06	-	-
wykształcenie	0,07	-	0,10
dochód	0,07	-	-
R	0,26	0,27	0,24

nej, od działalności instytucji i znaczących postaci politycznych oraz podstawowych cech demograficznych (płci, wykształcenia, dochodu).

Opinie składające się na czynnik II nie są związane z ogólną percepcją sytuacji w kraju, lecz koncentrują się głównie na aktorach (instytucjach i osobistościach) sceny politycznej i uzależnione są od cech demograficznych badanych. Im wyżej respondenci oceniają działalność rządu, Kościoła rzymskokatolickiego i Lecha Wałęsy, tym częściej skłonni są wybierać solidarność i wiarę w możliwość wyjścia z kryzysu, zaufanie i wysoki poziom moralny jako cechy lu-

dzi sprawujących władzę oraz częściej wyrażają przekonanie, że jedną z najważniejszych obecnie spraw jest pozbycie się "starej nomenklatury", która hamuje przemiany w kraju. Tak więc osoby pozytywnie oceniające działalność rządu, Kościoła i Wałęsy rzadziej wybierają "rozsądek i rzetelne rozpoznanie palących problemów społecznych" jako środek na wyjście z kryzysu, kwalifikacje zawodowe jako kompetencje ludzi sprawujących władzę oraz konieczność kontroli społecznej "nowej nomenklatury", która tworzy się w większym lub mniejszym stopniu w każdej następnej władzy. Te stwierdzenia częściej wybierają respondenci pozytywnie oceniający działalność prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego i związków zawodowych skupionych w OPZZ; statystycznie są to częściej kobiety, ludzie o niższym poziomie wykształcenia i niższych dochodach. Dla nich racjonalność decyzji dotyczących problemów społecznych, profesjonalizm ludzi sprawujących władzę oraz kontrola społeczna nowej elity politycznej są czymś istotniejszym niż podtrzymywanie więzi społecznej definiowanej w kategoriach aksjologicznych (wiara i solidarność), niż postrzeganie polityków przez pryzmat ich "czystości moralnej" i bezgraniczne zaufanie do nowej władzy, której głównym zadaniem ma być pozbycie się "starej nomenklatury", która hamuje przemiany w kraju.

Czynnik III różni się od analizowanego wyżej czynnika II tym, że zależy od ogólnej oceny sytuacji w kraju oraz nie wykazuje żadnych istotnych korelatów z cechami społeczno-demograficznymi. Pogląd, że nie staniemy się normalnym społeczeństwem, dopóki będziemy ciągle myśleć o przeszłości - a więc gotowość do postrzegania procesu społecznego w kategoriach nieciągłości, możliwości nagłego zwrotu - częściej akceptują badani pozytywnie oceniający działalność rządu. Można w tym upatrywać przyjęcia owej podstawowej idei premiera o odkreśleniu grubą kreską przeszłości. Wysoka ocena działalności Kościoła i NSZZ "Solidarność" sprzyja raczej akceptacji poglądu o potrzebie radykalnego usuwania pozostałości starego systemu, które uniemożliwiają ewolucję społeczną w kierunku stanu "normalności". Pozycje rządu

oraz Kościoła i "Solidarności" nie są w tym przypadku jednoznacznie tożsame. Nie jest rzeczą przypadku, że w tym kontekście rząd występuje razem z pozytywną oceną działalności prezydenta RP i przewodniczącego OPZZ Alfreda Miodowicza. Filozofia odkreślenia "grubą kreską" stanowiła jednak istotny składnik gry politycznej, minimalizujący konflikt i napięcie polityczne związane z przemianą ustrojową. Warto również podkreślić, że respondenci nie akceptujący rozpamiętywania przeszłości częściej wyrażają przekonanie, że państwo nie powinno kontrolować cen, które ustala się same w wyniku gry rynkowej. Przy czym nie występuje istotny związek między akceptacją lub odrzuceniem rynkowego modelu gospodarki a oceną działalności NSZZ "Solidarność" i Kościoła.

Skłonność do wiązania perspektywy na osiągnięcie stanu "normalnego społeczeństwa" z usunięciem wszystkich pozostałości starego systemu wykazują respondenci, których zdaniem sytuacja w Polsce w ciągu ostatnich kilku miesięcy uległa poprawie i którzy oczekują w ciągu najbliższych dwóch lat poprawy materialnych warunków życia. Wydaje się, że mamy tu do czynienia z takim postrzeganiem procesu reformy systemu, w którym to, co już zostało pozytywnie osiągnięte i co może być zmienione na korzyść w przyszłości jest proporcjonalne do stopnia usuwania pozostałości starego systemu. Osoby, których zdaniem sytuacja uległa pogorszeniu i które nie patrzą optymistycznie w przyszłość, są raczej skłonne do nierozpamiętywania przeszłości - nie jest to dla nich droga prowadząca do normalności.

Czynnik IV ma również kilka swoistych korelatów. Ważną rolę - jedynie w odniesieniu do niego - odgrywa ocena aktualnej sytuacji politycznej. Respondenci oceniający ją negatywnie (w różnym oczywiście stopniu) są skłonni do wyboru tych stwierdzeń, które akcentują potrzebę zróżnicowania dochodów i ciężkiej pracy. Pozytywna ocena sytuacji politycznej pozostaje tym samym w związku z opiniami wyrażającymi pragnienie równej partycypacji w kosztach wycho-

dzenia z kryzysu i sprawiedliwego podziału dóbr. Wysoka ocena działalności Kościoła wiąże się w tym przypadku z akceptacją postaw proegalitarnych (równości obciążeń kosztami i sprawiedliwości podziału). Z wyborem stwierdzeń wyrażających postawy odrzucające proegalitaryzm kosztów kryzysu i sprawiedliwość podziału dóbr wiąże się z jednej strony wyższa ocena działalności wicepremiera Leszka Balcerowicza, akceptacja rynkowej regulacji cen, z drugiej zaś - pozytywna ocena działalności prezydenta RP. Orientacje na zróżnicowanie dochodów i pracę częściej wskazywały osoby o wyższym poziomie wykształcenia.